

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jatana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ul. WILEŃSKA № 15.
Czynna od godz. 9 do 3 popoł.

Redaktor przyjmuje od 1-2 popoł.
Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 50 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

To już jutro Doroczna Reduta Artystyczna

Prosimy o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety, które nabywać można cukierni W. P. Satriella w godz. 12-2 i 5-7 za okazaniem zaproszenia.

Trzeba uporządkować stan prawny.

Stan prawny we wschodnich województwach Rzeczypospolitej wymaga w sposób natrzywaty uregulowania. Nawarstwily się u nas i pomieszaly ze sobą, często sprzeczne, często przypadkowe ustawy i rozporządzenia rozmaitych władz. Okres wojny, okupacja niemiecka, rozporządzenia polskich zarządów wojskowych i cywilnych, nowe ustawodawstwo polskie, obejmujące całe państwo, narasta na podłożu dawnego stanu prawnego z przed wojny, który również daleki był od ostatecznego uporządkowania. W ten sposób w niektórych przynajmniej dziedzinach jesteśmy w stanie bliskim chaosu, władze i organy powołane do stosowania prawa same nie wiedzą i nie mogą się zorientować co jest, a co nie jest prawem, jakimi ustawami się kierować, z jakich źródeł je czerpać, — a co dopiero mówić o przeciętnym obywatelu, który w tem całym nagromadzeniu praw musi być jak w lesie.

Jeżeli gdy chodzi o prawo prywatne sprawa jest o tyle łatwiejsza, że orzecznictwo sądowe bądź co bądź dawać muszą pewne gwarancje, że znajdzie drogę wybrnięcia z chaosu dopóki wreszcie prace Komisji Kodyfikacyjnej nie dadzą podstaw do nowego uporządkowanego i przystosowanego do potrzeb nowoczesnych ustawodawstwa, to o wiele gorzej jest w dziedzinie prawa administracyjnego.

Przepisy, dotyczące administracji ogólnej, lasów i dóbr państwa, zdrowia, dróg, obowiązków i spraw samorządów, policji i t. p., dają pole nie tylko do koniecznych błędów, wynikających z nieuporządkowania stanu prawnego, ale i do nadużyć zbyt łatwych w takim stanie rzeczy. Obywatel nie wie czego ma prawo wymagać od władz i urzędów, nie wie czego one mają prawo wymagać od niego, one same nie wiedzą tego również, z jednej i drugiej strony decyduje dobra lub zła wola, przypadek albo rodzima twórczość prawna oparta nie tyle na zdrowym rozsądku, co na kaprysie lub niewiedzy.

Nie należy jednak wyobrażać sobie aby wyjście z tego chaosu można było znaleźć w wydaniu znowu szeregu ustaw ogólnych, albo rozporządzeń opartych na upoważnieniu rządu, które by miały w sposób mniej lub więcej sumaryczny segregować istniejące źródła prawne na obowiązujące lub nie obowiązujące. Tą drogą wprowadziło by się jeszcze większy chaos, jeszcze nowe źródło zamętów. Oczywista rzecz, że dojdziemy z czasem do całokształtu nowego uporządkowanego ustawodawstwa we wszystkich dziedzinach, ale to nowe ustawodawstwo musi być dokładne, dobrze obmyślane praktycznie i wykonane, a tego na kolanach robić nie można.

Tymczasem natomiast można i trzeba zrobić inną rzecz. Trzeba powtórzyć starą metodę, która już była niejednokrotnie używana z powodzeniem czy to w Polsce, kiedy powstały z pracy prywatnej Volumina Legum, czy to w Rosji, kiedy tworzono Zwód Praw.

Oto jest zadanie, które leży, naszym zdaniem, przed komisją, a która, jak szliśmyśmy, została powołana do uporządkowania ustawodawstwa na ziemiach naszych.*) Jeżeli zdoła ona w możliwie krótkim czasie ustawić krytycznie i udostępnić ogółowi, a w pierwszym rzędzie urzędem materiały prawne na którym będzie się można opierać będzie to wielkie poniesienie naprzód sprawy regulowania porządku prawnego tak niezbędnego dla życia.

Nie chodzi oczywiście o stworzenie ogólnego wielotomowego Zwodu Praw, chodzi raczej o to, ażeby w każdej z poszczególnych dziedzin administracji państwowej zestawić najdokładniej obowiązujące źródła. Oczywiście ustawienie musi być krytyczne i racjonalne. Krytyczne — to znaczy musi porównać źródła prawa pod względem ich pochodzenia i treści i wyłaczyć jako nieobowiązujące te z nich, które albo zostały wydane przez czynniki nieuprawnione, albo straciły moc w związku z późniejszymi wypadkami, albo zostały uchylone wprost, lub też straciły moc ze względu na późniejsze sprzeczne z nimi a prawomocne źródła.

W ten sposób zgromadzone według przedmiotów źródła prawne pozwolą już na pewną orientację, ale na tem nie koniec, ustawienie musi być racjonalne — to znaczy w wypadkach kiedyby, co jest rzeczą możliwą, zachodziły sprzeczności pomiędzy ustawami równocześnie obowiązującymi, niemożliwe do uniknięcia drogą prostego ustawienia, a nawet tylko wątpliwości co do możliwej interpretacji, komisja musi wyjednać autorytatywne przez Sejm lub Rząd uchylene praw niepotrzebnych albo uzgodnienie sprzeczności i wypełnienie luk.

To są dwa etapy tej samej pilnej pracy. Pierwszy jest łatwiejszy; niewątpliwie w każdym zainteresowanym ministerstwie powinien się znaleźć prawnik znający poszczególne działy administracji, jeśliby takich nie było, znajdą się oni pomiędzy prawnikami wśród naszych adwokatów, sędziów lub urzędników na terenie, którego te sprawy najbardziej dotyczą. Tym osobom powierzyć należy przygotowanie takich ustawień krytycznie wabionych w terminie zawitym, zgóry określonym oraz przygo-

*) Jest to komisja, złożona z pp. Romana, jako przewodniczącego, Starewskiego i Iwaninowicza, urzędująca przy prezesie rady ministrów.

utowanie wniosków co do koniecznych ich zmian lub uzupełnień, oczywiście nie zasadniczych, ale wyłącznie porządkowych. Te wnioski byłyby przedmiotem rozważań komisji samej lub z udziałem zaproszonych specjalistów. Tymczasem zaś zanim wnioski mogłyby znaleźć należyte zadośćuczynienie, należałoby same zestawienia wydrukować, dostarczyć urzędem i udostępnić ogółowi obywateli.

Konieczność wydawania ustaw i rozporządzeń w miarę wynikającej potrzeby wszędzie i zawsze prowadziła i prowadzić musi do podobnego jak u nas nowoutawienia i sprzeczności, to też w stanie jaki jest obecnie nie widzimy nic niezwykłego, ale przedłużanie tego stanu, utrzymywanie go jest niewątpliwie szkodliwe.

Przez szereg lat składałszy do szuflady masę zadrukowanych papierków potrzebnych i niepotrzebnych, mamy ich cały stos i oczywiście w tym stosie musimy się gubić, szukając próżno tego, co w danej chwili może być potrzebne. Trzeba więc zrobić generalne sprzątnięcie, bez wielkich filozofii, poprostu poradzić kogoś rozsądnego, ażeby się poświęcił, przejrzał te stopy papierów, wyrzucił do kosza rzeczy niepotrzebne, a resztę systematycznie ułożył. Z kilku tysięcy papierków zostanie potem porządkowanie może kilkadziesiąt, a wtedy będzie już można poradzić sobie z nimi, przynajmniej do czasu nowego sprzątnięcia. Praca jak widzimy nie herkulesowa, dość prosta, ale też z drugiej strony bardzo ważna i pilna.

Czekamy na jej wykonanie.
A. Z.

Teatr Polski

Wstępy
Karola ADWENTOWICZA
Dzisiaj przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych po raz ostatni
„Prokurator Hallers”
sztuka Lindau
Początek o godz. 8-ej wiecz.

Jutro — **Premjera „Sonata Kreutzer’a”**
Sewol’a i Noziere’a na ile powieści L. Tolstoja. Przekład B. Guczyńskiego

W niedzielę o g. 12 w popoł.
XVII Poranek operowy
o godz 4 popoł.
Pan Naczelnik... to ja
farsa Moncey’a

Nie wzmagaj drożyzny!

Nie szastaj „groszami”!
Sznuj złotogol
To nie dawna „złotówka”!
To półtrzejcy „złotówki”!

Z ostatniej chwili.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Ładne porządki.

Na sejmowej komisji budżetowej zakończono ogólną dyskusję nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przy czym m. i. stwierdzono następujące fakty:

W Ostrogu Wołyńskim jest 3000 mieszkańców, zamieszkałych tam od dziesięć lat, którzy nie otrzymali dotychczas prawa obywatelstwa.

Musieli oni odnowić karty pobytu, otrzymując na tych kartach następujące napisy:

„Wymienionemu przysługuje prawo swobodnego poruszania się i zmiany miejsca pobytu na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, za wyjątkiem województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, poleskiego, nowogródzkiego, obszaru Delegata Rządu w Wilnie i województwa wołyńskiego”.

Echa gospodarki Landsberga.

Na sejmowej komisji kolejowej po zreferowaniu przez ministra Ty-szkę sprawy nadużyć łasknych w Dy-

rekcji Kolejowej Wileńskiej, przyjęto wniosek o skierowaniu sprawy do prokuratorji.

Godna spółka!

W sejmowej komisji skarbowej przyjęto w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rewizji koncesyj, szereg poprawek pogarszających to rozporządzenie.

Wniosek posła Polakiewicza o przejście do porządku dziennego nad poprawkami podkomisji—upadł.

Pakt między Kołem Żydowskim a endecją ujawnił się w całej pełni.

Kiedy pos. Sawicki (Z. L. N.) opowiedział się za wnioskiem posła Polakiewicza, to został na oczach komisji **skarcony i wyrzucony przez posła Wierzbickiego (Z. L. N.) za drzwi.**

Schwytanie szpiega.

Wczoraj aresztowano w Warszawie w prywatnym mieszkaniu, inż. drogowego Iwana Muchnę z Wilna.

Podczas rewizji znaleziono przy nim najszczegółowsze plany granic,

mapy terenów nadgranicznych, dokładne rysunki mostów, rewolwer wojskowy rosyjski systemu „Nagan”, na który nie miał zezwolenia i inne przedmioty kompromitujące.

Zbrojenia Litwinów.

RYGA, 12. II, (tel. wł.). Sejm litewski po długiej dyskusji przyjął w trzecim czytaniu projekt o powszechnej służbie wojskowej. Służba w piechocie będzie trwała 1 i pół ro-

ku, w oddziałach granicznych dwa lata. Imperjalizm litewski stawiałby się coraz groźniejszy gdyby nie był wesoly.

Niedoścignione marzenia litewskie.

RYGA, 12. II, (tel. wł.). W ostatnich dniach litewskie M-stwo Spraw Wewn. zatwierdziło statut nowoutworzonego w Kownie „Towarzystwa Żegluga morskiej”. Jest to naturalnie dążność

do zaszachowania Polski i „robienie oka” do państw bałtyckich celem stworzenia nowego bloku z wyłączeniem Polski i dominującym wpływem małego państewka litewskiego.

Smierć dzieci w płomieniach.

DUNIŁOWICZE, 12. II, (tel. wł.). W majątku Janszewo, gm. Woksztańskie, powiatu Dunikowskiego wybuchł pożar. Pożar spowodowały dzieci robotnika Józefa Fabusza, zastawione bez opieki w domu, które korzystając z nieobecności starszych w

mieszkanlu rozłożyły ogień i podpaliły znajdujące się w mieszkaniu kopenh. W płomieniach zginęło troje dzieci 8 letni chłopak i dwa dziewczynki 6-cio i 3 letnia. Straty materialne wynoszą 4500 złotych.

Komendant straży ogniowej bije strażaków!

Jak się dowiadujemy, zdarzył się we wtorek dn. 10 b. m. przykry wypadek, dowodzący po raz niewiadomo który, iż nasze bezczynne władze komunalne nie stoją na wysokości zadania.

Komendant straży ogniowej, p. Waligóra, pozwolił sobie podczas ćwiczeń zaprowadzić strażaka Ł. do stajni i uderzyć go w twarz. Przy tej dość bolesnej „operacji” użył

kilkakrotnie p. Komendant wyrzaw, nie nadających się wprost do druku. Radni Zaszłowi i Godwod zwrócili się do magistratu z żądaniem usunięcia p. Waligóry z zajmowanego stanowiska. Coż na to p. prezydent Bańkowski? Gdzieindziej usunięto takich komendantów w ciągu 24 godzin! Może i Wilno zdecyduje się na to?

Wiadomości polityczne.

Sprawa okólnika p. Smólskiego na Radzie Ministrów. Wczoraj w południe na posiedzeniu Komisji Politycznej Rady Ministrów omawiano okólnik min. Ratajskiego, a właściwie Smólskiego.

Według innych jednak wersji sprawy tej nie poruszano wcale na posiedzeniu.

Rząd jak dotychczas zachowuje zupełne milczenie.

Audjencja u Marszałka Senatu. Pan Marszałek Senatu Trąpczyński przyjął wczoraj na dłuższej audjencji p. Dzisiława Okęckiego, posła Rzeczypospolitej w Białogrodzie.

Sprawa Gdańska w Lidze Narodów. Rząd polski nadesłał na ręce Generalnego Sekretarza Ligi Narodów, pismo zawierające uwagi w sprawie raportu Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku. Minister Skrzyński zwraca w piśmie uwagę na działalność czynników, które systematycznie wywołują każdą okoliczność aby starać się narazić prawo stanowisko Wolnego Miasta wynikające z postanowień traktatu Wersalskiego i konwencji paryskiej z dnia 9 listopada 1920 roku. Minister Skrzyński zwraca uwagę Rady Ligi na konieczność zbadania najściślejszego całokształtu stosunków polsko-gdańskich.

Komisja językowa przy M. K. Z. Stworzona swego czasu przy ministerstwie Kolei Komisja językowa odbywa konferencje co dwa tygodnie pod przewodnictwem inspektora przy ministerstwie kolej p. Śniechowskiego. W skład komisji jako rzeczoznawcy wchodzi p. Kryński

i prof. Wasilutyński — komisja ma za zadanie ustalenie właściwej terminologii technicznej. (Pat).

Nowa konferencja międzysojusznicza. W tutejszych kołach poinformowanych o prawdopodobieństwie zwołania nowej międzysojuszniczej konferencji, która ma się odbyć w związku z zapowiedzianą w pierwszych dniach marca wizytą Herriota i Clementela w Londynie. Miało już dojść między gabinetami państw sprzymierzonych do całkowitego porozumienia w tej sprawie. Na pierwszym punkcie porządku dziennego będzie figurowała sprawa opróżnienia strefy Kolonji w związku ze sprawozdaniem międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej. Poza tym będą się toczyły niezależnie od tamtych spraw narady nad bezpieczeństwem i w sprawie długów międzysojuszniczych. (Pat).

Przewidują, iż kongres socjalistyczny w Grenoble przyjmie jednomyślnie wniosek wyrażający zgodę na kontynuowanie polityki popierania gabinetu Herriota, jednocześnie zaznaczając, iż socjalistyczna grupa parlamentu nie może stanowić stałego i obowiązkowego elementu większości parlamentarnej.

Socjaliści popierają gabinet Herriota. Komitet wykonawczy partji faszystów zaprzeczył przeciwko oddzielnemu traktowaniu sprawy długów międzysojuszniczych i kwestii odszkodowań, słowem to oddzielne traktowanie wspomnianych kwestji doprowadziło do tego, że w istocie koszt wojenne ponoszą nie zwyciężeni lecz zwycięscy. (Pat).

W tym wypadku Z. L. N. uwzględniając sentyment ludu wypowiedział się za świętami.

W rezultacie uchwalono przywrócenie 4 wymienionych wyżej świąt.

Posel Chomiński w imieniu klubu „Wyzwolenia” złożył wniosek o nowelę do I ustawy z dn. 17.XII.1920 r. o przejęciu ziemi na własność Państwa.

Wniosek rozszerza to przejmowanie na całe Państwo i przeznacza uzyskany na tej drodze zapas ziemi na wykonanie reformy rolnej wedle obowiązujących przepisów oraz na rozkolonizowanie między żołnierzami, pochodzącymi z tego samego powiatu, wzgl. województwa w którym ten zapas ziemi się znajduje.

Nadział żołnierzy ziemią nastąpi z reguły po uzupełnieniu miejscowych gospodarstw malarolnych.

Wniosek rozszerza to przejmowanie na całe Państwo i przeznacza uzyskany na tej drodze zapas ziemi na wykonanie reformy rolnej wedle obowiązujących przepisów oraz na rozkolonizowanie między żołnierzami, pochodzącymi z tego samego powiatu, wzgl. województwa w którym ten zapas ziemi się znajduje.

Nadział żołnierzy ziemią nastąpi z reguły po uzupełnieniu miejscowych gospodarstw malarolnych.

Wniosek rozszerza to przejmowanie na całe Państwo i przeznacza uzyskany na tej drodze zapas ziemi na wykonanie reformy rolnej wedle obowiązujących przepisów oraz na rozkolonizowanie między żołnierzami, pochodzącymi z tego samego powiatu, wzgl. województwa w którym ten zapas ziemi się znajduje.

Nadział żołnierzy ziemią nastąpi z reguły po uzupełnieniu miejscowych gospodarstw malarolnych.

Wniosek rozszerza to przejmowanie na całe Państwo i przeznacza uzyskany na tej drodze zapas ziemi na wykonanie reformy rolnej wedle obowiązujących przepisów oraz na rozkolonizowanie między żołnierzami, pochodzącymi z tego samego powiatu, wzgl. województwa w którym ten zapas ziemi się znajduje.

Nadział żołnierzy ziemią nastąpi z reguły po uzupełnieniu miejscowych gospodarstw malarolnych.

Z SEJMU.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Posiedzenie z dnia 12 lutego.

Sejm po krótkiej dyskusji uchwalił wniosek w sprawie podatku od bydła, przeznaczony na pomoc weterynaryjną.

Podatek ten obowiązywał w b. zaborze rosyjskim.

Dochoły z niego w r. ub. pokryły nietylko wszystkie wydatki na pomoc weterynaryjną w całości, lecz dały jeszcze 5 milionów na rzecz Skarbu Państwa.

Sprawę dni świątecznych referował pos. Rudnicki, który stwierdził, że rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, liczba świąt po za niedzielami została zmniejszona z 17 na 10, podczas gdy w Europie zachodniej dni świątecznych jest 7 do 10-ciu.

Obecnie komisja uchwalała przywrócić drugie dni świąt Wielkiejnocy, Zielonych Świąt i Bożego Narodzenia.

Mniejszość zaś komisji wypowiedziała się za dodaniem jeszcze święta Matki Boskiej Gromnicznej.

Dyskusja na temat świąt była długa i niepożądana, ponieważ w całym Sejmie panowała pod tym względem zupełna jednorodność.

Związek Ludowo-Narodowy, Ch. D., N. P. R., P. P. S. i Wyzwolenie — wszyscy wystąpili zgodnie w obronie świąt.

Chodziło o popisanie się przed

Z KOWNA.

Votum zaufania dla Petrułisa.

Sejm litewski wyraził na swam ostatnim plenarnym posiedzeniu votum zaufania dla rządu Petrułisa.

Za wnioskiem padło głosów 40, przeciwko — 23.

Układy litewsko-niemieckie.

„Rytas” № 27 podaje: Według doniesień „Elty” zostały już ostatecznie podpisane układy litewsko-niemieckie w sprawie granic, rybołówstwa, opcji, oraz administracji. W sprawie obciążenia socjalnego nie ułożono się jeszcze tylko co do punktu, dotyczącego kwestji finansowych, gdyż Niemcy, wzamian za niewypłacone jeszcze sumy ubezpieczeniowe, proponują jedynie 600.000 mk. złotych, podczas gdy sumy te są o wiele wyższe. Nastąpiło również porozumienie, co do przekazania materiału kolejowego, oraz co do materiału budowlanego i utrzymania mostów. Nierozstrzygnięte jednak pozostały sprawy finansowe kolejowych, pomocy prawnej, układów konsularnych, układów w sprawie chorób zakaźnych, oraz cały szereg drobniejszych spraw. Naogół obie strony wyraziły zadowolenie z dotychczasowych wyników układów i należy oczekiwać, że i pozostałe kwestje dadzą się rozstrzygać.

Strajk w Szawlich.

Od kilku dni zastrajkowały wszystkie garbarnie szawelskie.

Postulaty robotnicze są natury ekonomicznej i wyrażają się w znacznej podwyżce zarobków.

W kołach rządowych panuje przekonanie, że pracodawcy uwzględnią żądania robotników, przez co strajk zostanie wkrótce zlikwidowany.

Poprawki w projekcie M-stwa Oświaty.

Gabinet ministrów wstawił dnia 2-go lutego r. b. poprawki do rozstrząsanego w tym czasie projektu ustawy o szkołach wyższych. W myśli owych poprawek, radzie pedagogów, udziela się prawa na zwalnianie niezamożnych uczniów od opłat szkolnych z tym jednak, aby liczba takich zwolnionych nie przekraczała 10 pr. ogólnej ilości uczniów. Po zatem uchwalono nie pobierać opłat szkolnych od: 1) dzieci pierwszych 8 kategorii pracowników państwowych, 2) dzieci pierwszych 3-ech kategorii pracowników sądowych, 3) dzieci tych wojskowych, którzy zajmują stanowiska niewyższe jak dowódca kompanji, 4) dzieci inspektorów szkół niższych, oraz dzieci nauczycieli szkół niższych, średnich i wyższych, 5) dzieci tych

wojskowych, którzy podczas służby wojskowej stracili zdrowie lub życie, 6) od samych wojskowych, którzy podczas służby wojskowej stracili zdrowie i 7) dzieci ochotników wojskowych i od tych ostatnich, o ile wstąpili oni do wojska litewskiego przed pierwszym poborem rocznika.

„Berl. Tagb.” o sytuacji na Litwie

Kowieński współpracownik „Berl. Tagebl.” pisze o sytuacji w Litwie mniej więcej co następuje:

Zamach komunistyczny w Estonji otworzył oczy wszystkim państwom bałtyckim. Szukano i znaleziono w nich wszystkie tajne porozumienie komunistyczne. W Litwie, w samych Szawlich jednej tylko nocy aresztowano 35 komunistów. Prócz tego znaleziono wiele obciążającego materiału.

Zadziwiającem jest, jak komunizm mógł się rozkrzewić również w tych państwach, większość ludności których stanowi włościanstwo i gdzie reforma rolna w znacznej mierze jest już przeprowadzona.

Przyczyna tego kryje się w tym, że w Litwie już upływa rok jak trwa kryzys gospodarczy, do czego należy jeszcze dodać zły urodzaj zeszłoroczny zboża na chleb. Nawet Litwa zmuszona kupować go zagranicą. Chociaż z tego powodu zagranicy więcej się sprzedaje bytła jednak to niewiele pomaga. Wywołuje to, oczywiście, wielkie niezadowolenie, ułatwiające naturalnie, krzewienie komunizmu.

Bądź co bądź państwa te, między niemi i Litwą, powinny pozostać murem ochronnym przeciwko dalszemu rozwojowi bolszewizmu rosyjskiego. To też cała Europa powinna im dopomóc w tym, by mogły przetrwać swój kryzys gospodarczy.

Nowa linja kolejowa.

Rada inżynierów ministerstwa kolei żelaznych przystąpiła do prac przygotowawczych nad budową nowej linii kolejowej Amali — Telsze.

Z państw bałtyckich.

Estonja.

Przyjazd prezydenta Łotwy Czakste.

W najbliższych dniach ma przybyć do Tallinu prezydent republiki łotewskiej, p. Czakste.

Na dworcu oczekiwać go będą: oddziały wojskowe, samoobrona w nowych mundurach, przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego, władz municypalnych i t. d.

Centrum miasta będzie iluminowane i ozdobione sztandarami łotewskimi.

Dowódca samoobrony.

Dowódca, zatwierdzonej przez rząd, samoobrony został mianowany pułk. Roska, b. oficer sztabowy armji rosyjskiej.

Dymisja dyrektora departamentu policji.

Dyrektor departamentu policji, Melder, wniosł podanie z prośbą o dymisję.

B. poseł — złodziejem.

B. poseł do parlamentu estońskiego Kit skazany został na 1 i pół roku więzienia za kradzież z włamaniem.

Będąc zarządzającym ziem państwowych złupił kasę w majątku A-spere i przywłaszczył sobie różne rzeczy wartościowe, będące własnością barona Dellinghausena.

Łotwa.

Proces „czekistów”.

W ryskim sądzie okręgowym rozpoczął się proces członków mofodńskiego trybunału rewolucyjnego.

Na ławie oskarżonych zasiadło 11 osób.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym organizowanie i należenie do trybunału rewolucyjnego, mordującego spokojnych obywateli, szerzącego propagandę antypaństwową i t. d.

Oskarżonym grozi kara śmierci.

Delegacja kobiet angielskich.

Latem spodziewany jest przyjazd do Rygi delegacji londyńskiego klubu kobiet „Liceum”.

W skład delegacji wejdą znane angielskie działaczki społeczne.

Śnieżyca w Libawie.

W poniedziałek szalała nad Libawą burza śnieżna, która zasypała grubą pokrywą śniegu ulice.

Do portu przybył statek estoński „Mars”, szukający schronienia przed burzą, która szalała również na morzu.

Z Mińszczyzny.

Gdzie szukać gniazd dywersyjnych.

Władze sowieckie w Mińsku rozpoczęły rejestrację „partyzantów”, którzy „walczyli na terytorjum Polski”.

Mińska „Zwiewda” podaje, jako powód rejestracji, to, że władze sowieckie chcą wydać „dzieło”, poświęcone historii ruchu „partyzanckiego”.

Rzeczywiście, perfidja bolszewicka nie zna granic!

Zjazd „sielkorów”.

W Mińsku obraduje od kilku dni wszechbiałoruski zjazd „sielkorów” (korespondentów wiejskich).

Podczas dyskusji różni mówcy wskazywali na to, że włościanstwo wrogo usposobione do władzy sowieckiej, mści się za każdą notatkę w pismach, podpalają stodoły „korespondentów” i mordują ich.

Wogóle panuje na zjeździe nastrój b. przygnębiony.

Z Rosji Sowieckiej.

Nowe stanowisko Kamieniewa.

Rozkazem Rewolucyjnej rady wojennej został Kamieniew mianowany szefem sztabu armji czerwonej.

Nadzieje bolszewicze.

Amerykańscy korespondenci pism sowieckich donoszą, jakoby Coolidge rozstrzygnął już zasadniczo kwestję uznania sowiektów.

W marcu ma prezydent Coolidge wygłosić w całym państwie szereg odczytów, propagujących uznanie Rosji oraz zaproszenie jej wraz z Niemcami na przyszłą konferencję rozbrojeniową.

Echa wizyty robotników angielskich w Rosji.

Delegacja angielskich związków zawodowych po kilku miesiącach pobytu w Rosji, wróciła do Londynu, referując we wszystkich związkach zawodowych stan obecny w Rosji i przedstawiając go w różnorodnych barwach.

Członkowie delegacji dzielają w

porozumieniu z Kominternem, którego instrukcje spełniają.

Otoż jeden z członków delegacji, John Turner, wystąpił z przemówieniem, zaprzeczającym mowom swych towarzyszy.

Prasa sowiecka w paroksyzmie wściekłości napada na niego, nazywając go ekwilibrystą, tchórzem i o-zustem.

Prawo autorskie w Rosji.

W Moskwie ogłoszone zostało rozporządzenie o wprowadzeniu w życie ustawy o prawie autorskiem. Prawo to zabezpiecza własność autorską dzieł, wydanych publicznie na terenach Z. S. R. R. bez względu na obywatelstwo autora. Okres uprawnień wypływających z prawa autorskiego trwa lat 25. Wydawcy gazet i czasopism korzystają z prawa autorskiego 10 lat. Wrazie śmierci autora prawo autora przechodzi na spadkobierców, obowiązując jednak nie dłużej, niż lat 15. Prawo autorskie może być wykupione przymusowo od każdego autora przez rząd.

Hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

W pierwszych dniach lutego zgłosiło się do Marszałka J. Piłsudskiego delegacja miasta Białej-Podlaskiej w osobach Zanobiusza Borkowskiego burmistrza miasta, H. Skrzyńskiego zastępcy, p. sędziedo Rocha prezesa miejsowego Strzelca. Senator Lubelski L. Osiński wprowadził powyższe delegacji i przedstawił ją p. Marszałkowi.

Pan Marszałek raczył przyjąć obywatelstwo i tytuł honorowego i dożywoźnego członka Rady miejskiej, a za uznanie swej pracy i wysiłków w ciepłych słowach podziękował Delegacji.

P. Z. Borkowski w słowach pełnych gorącej wdzięczności prosił p. Marszałka o przyjęcie grupy fotograficznej przedstawiającej skład pierwszej i drugiej Rady miejskiej, okoliczności artystycznie wykonanymi widokami m. Białej-Podlaskiej, zamku po-Radziwiłłowskiem etc.

Radzie miłej pogawędce p. Marszałek opowiadał o swych wspomnieniach związanych z miastem i okolicami, dopytywał się o szczegóły i ludzi, córceki p. Marszałka swym wdzięcznym szczerbiotem urozmaicały i tak już miłą pogawędce.

Pan Marszałek przyrzekł Delegacji przyjazd do Białej-Podlaskiej, tam-bardziej że w niedługiej przyszłości pułk 34 p. kwateryjny w Białej-Podlaskiej dostąpi zaszczytu udekorowania swego sztandaru krzyżem Virtuti Militari i p. Marszałek będzie obecny w tej uroczystości.

Z dużą otuchą w sercu i zaufaniem b. Wodza Polski, delegacja opuśczała gościnnie progi domku, Miłusinek.

Złożony przez Delegacji dyplom jest treści następującej:

D Y P L O M od Rady Miejskiej powiatowego miasta Białej Podlaskiej.

Honorowemu dożywoźniemu Członkowi Rady Miejskiej i Honorowemu Obywatelowi tegoż miasta, nadany uchwałą dnia 1920 r. Najdostojeńszemu mężowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Najdostojeńszy Panie Marszałku

Pomni Twych wiekich zasług odrodzenia naszej Ojczyzny; zorganizowania walecznej armji i ustalenia granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażając tobie panie Marszałku najwyższą cześć i największe uznanie za Twą pracę dla dobra naszej Ojczyzny płynącą z wielkiego Twego serca i najszlachetniejszej duszy wielkiego męża stanu i najdzielniejszego człowieka, składamy niniejszy dyplom Honorowemu dożywoźniemu członkowi rady miejskiej i honorowemu obywatelowi powiatowego miasta Białej Podlaskiej stolicy meczona Podlasia, w dowód największej dla Ciebie naszej panie Marszałku

— Gdzie pójść w sobotę?
— Na Redutę Artystyczną.

czci i wdzięczności za zaszczyt jakim nas obdarzyłeś i szczęście jakie nam sprawiłeś przyjęciem tej godności, co pragniemy w historii naszej odrodzonej Ojczyzny na wieczne czasy tym aktem upamiętnić. Życzymy Tobie najdostojniejszy panie Marszałku na długie lata zdrowia

i siły, byś mógł w dalszym ciągu nieugięty i wytrwale pracować po tej samej linii miłości Ojczyzny i bliźnich, najlepší nasz obywatelu. Burmistrz (-) Zenobjusz Borkowski, zastępca (-) Heronim Skrzyński, ławnicy (-) W. Walewski, (-) S. Kaban i Dr. Konstanty Świętek.

kowska, rektor. Władysławowa Dzwulska, prez. Konstancja Bukowska, prof. Jerzowa Remerowa, dyr. Franciszka Rychłowska, prof. Ferdynanda Ruszczyka, rejentowa Janowa Klottowa, wż. Stanisław. Rzesowa, dyr. Adamowa Wyleżyńska, mecen. Mieczysława Englowa. PP.: deleg. rządu Wład. Raczkiewicz, kom. rządu Kz. Wimbora, prez. Resytur Sumorok, deleg. Adolf Kopec, gen. Rydz-Smigły, dyr. Wład. Czarnocki, kur. Zygmunt Gąsiorowski, prez. Julian Staszewski, prez. Jan Popowicz, prezyd. Witold Bańkowski, rektor prof. Wład. Dzwulska, prez. Konst. Bukowski, dyr. Franc. Rychłowski, prof. Jerzy Remer, Jerzy Hulewicz, prof. Michał Józefowicz, prof. Ferdynand Ruszczyk, rejt. Jan Klott, wżyt. St. Riesz, dyr. Adam Wyleżyński, prof. Stan. Pig. n, dyr. Zbigniew Smiałowski, plk. Paźlowski, mecen. Maciej Bańrzaszewski, mecen. Bol. Szyzkowski, dyr. Reiss, mecen. Miecz. Engiel, prof. Kazimierz Kolbuszewski.

Bochimskiej, pow. Brańsławskiego, zabijając, oraz raniąc Nikodema Mikuckiego, zamieszkałego we wsi Kugiszki. Sprawcę napadu Jana Fawjewa ujęto. Wstępne dochodzenie ustaliło, że napad nie był rebusowym. Dochodzenie w toku. — Za przykładem Kaina. We wsi Szykowie, gm. Lebidziwskiej, pow. Wileńskiego, na tle zastępu przy parcelacji nabytej ziemi, powstałej między braćmi Mikołajem i Józefem Mikulami wybuchła bójka, podczas której Mikołaj zabił Józefa. Zabójcę aresztowano i ze sprawą przekazano sądu mi. — Otrucie. Na tle nieporozumień rodzinnych usiłowała otruć się kwasem siarczanym w d 8 b. m. Katarzyna Jasinówna zamieszkała w Świecłanach. (t) — Pożar. W d 10 b. m. o g. 8 i pół wlec. wybuchł pożar w mieszkaniu Lejby Segalowejca, zam. w Nowo-Swiecłanach przy Piacu Kolejowym 11. Pożar po kilku minutach ugaszono. Straty nieznane. (t) — Kradzież krowy. Sierakowej Walejki (zauł. Solny 14) w nocy z dn. 10 na 11 b. m. za pomocą złamania kłódki skradziono z obory krowę wartości 300 zł. Krowę odnaleziono w pobliżu miejsc kradzieży. Sprawców kradzieży nie ujęto. (t) — Kradzież w N. Wilejce. Jadwidze Jabłońskiej zam. w N. Wilejce w d. 10 b. m. o g. 15 skradziono rzeczy wartości 500 zł. Kradzieży dokonała Marja Siemkowska, która zbiegła. Dochodzenie prowadzi posterunek policji w N. Wilejce. — Kradzieże. Gien Joffe zamieszkał przy ul. Mało Stefańskiej 23 w nocy z 10 na 11 b. m. ze sklepu przy tejże ulicy przy Nr 15; skradziono 10 worków maki amerykańskiej i 2 worki maki pszennej na ogólną sumę 400 zł. Dochodzenie prowadzi policja śledcza. — W nocy z 11 na 12 b. m. ze strychu domu przy Wielkiej Pohulance 31 skradziono białej należącej do Samuela Lewina. Poszkodowany straty ocenia na 500 zł. Dochodzenie w toku. — Porucznikowi 4 pułku ułanów Parafjanowiczowi, Kazimierzowi Niedźwieckiemu i Julji Ribetowej, zamieszkałym przy ul. Artystycznej 1, w czasie ich nieobecności skradziono różne rzeczy wartości 700 zł. (t)

KRONIKA.

Plątek 13 Luty
Dzisiaj — Jana Dobrosława
Jutro — Walentego, Zenona M.
Wschód słońca — g. 6 m. 55
Zachód „ — g. 4 m. 45

URZĘDOWA.

— **Skasowanie oficerów łączności.** Zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych, zostali zniesieni oficerowie łącznikowi przy województwach. Zgodnie z powyższym rozporządzeniem został odwołany oficer łącznikowy przy Delegaturze Rządu w Wilnie. (t).

— **Rewizja sanitarna.** Delegaturze Rządu w Wilnie wydelegował dr. Rymkiewicz z powiatu Świeciańskiego, dla przeprowadzenia inspekcji stanu zdrowia zwierząt domowych. (t).

MIĘSKA.

— **Projekt budżetu.** W poniedziałek 16 i wtorek 17 b. m. o g. 20 ej w lokalu posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenia komisji finansowej na których zostanie przedyskutowany projekt budżetu Magistratu m. Wilna na r. 1925.

— **Mięso znów podrożało.** Wczoraj odbyło się w referacie do walki z lichwą i drożyzną posiedzenie komisji rzeczoznawców branży mięsnej. Obywatelskiego komitetu na którym rozpatrywano żądanie rzeźników, o podwyższenie detychczasowych cen mięsa wołowego o 25 proc. Komisja uznała pretensji wolebójców za nieodpowiadające rzeczywistości i za projekt przedstawiciela Magistratu ustalono następujący cennik: za kg. mięsa I gat. 1—50 gr. — II gatunek 1.30 zł. III gat. 90 gr. — mięso bez kości o 25 proc. drożej. Ceny w stosunku do poprzednich są o 7 proc. droższe. Widać że referat do walki z lichwą i drożyzną — mimo wszystko stoi na straży interesów wyzyskiwaczy mięsnych i otacza ich czułą opieką.

— **Zapomogli magistrackie.** Magistrat m. Wilna wyasygnował na rzecz instytucji dobroczynnych w Wilnie 13.391 zł. tytułem zaliczki na miesiąc luty.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— **Grożba strejków.** Zarząd Klasowego Związku Zawodowego pracowników drzewnych zwrócił się do właścicieli tartaków z propozycją podwyżki płacy o 10 proc. Sprawę przesłano do Inspektora Pracy, który w najbliższym czasie zwoła zebranie przedstawicieli obu stron zainteresowanych.

Z tą samą propozycją wystąpili także i robotnicy browaru „Szopen” w Wilnie.

Robotnicy papierni wileńskich wysunęli również propozycję podwyżki płac o 15—20 proc.

Wszyscy postawili sprawę bardzo poważnie a wobec przesilenia w przemyśle wileńskim jest nadzieja bardzo mała nadzieja urzeczywistnienia projektów. Wobec tego należy się spodziewać groźnego konfliktu — który może się przerodzić w długotrwały strejk.

— **Z Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych.** Na ostatnim posiedzeniu Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych rozpatrywano kwestię przystąpienia do Klasowego Związku Zawodowego Pracowników Spożywczych robotników dotychczas grupowanych przy Chrześcijańskich Związkach Zawodowych. Następnie wysunęto sprawę zaopatrywania członków Klasowego Związku Zawodowego pracowników drzewnych, którzy nie otrzymują zapomogi, ze względu na zamknięcie tartaków przed wejściem w życie odnośnej ustawy o ubezpieczeniu robotników w razie bezrobocia. Położenie tych pracowników jest naprawdę fatalne, gdyż pozabawieni są zupełnie jakichkolwiek zarobków.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski.** Przedstawienie dla inteligencji pracującej. Dzisiaj Karol Adwentowicz wystąpi w „Prokuratorze Hallersie” po raz ostatni w sezonie. Ceny miejsc niższe.

— **Sonata Kreutzera** Jutro z udziałem Karola Adwentowicza Teatr Polski występuje z sensacyjną premierą. Będzie nią „Sonata Kreutzera” — sztuka Saundra i Noziera, osnuta na tle głośnego utworu L. Tolstoja, pod tym samym tytułem. Premiera ze względu na autora, oraz występ znakomitego artysty Karola Ad-

wentowicza wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę raz jeszcze grany będzie p. cenach zniożonych wesoły „Pan Naczelnik.. to ja”. Jak wiadomo przedstawienie to nie nadaje się dla młodzieży.

— **Z opery.** Dzisiaj grana będzie ciesząca się olbrzymim powodzeniem „Aida” z p. Zamorską w roli tytułowej. F. Bedewiczem w roli Radamesa i reżyserem K. Krugłowskiem w roli Amonatara. Przy pulpicie J. Leszczyński.

— **Z Operetki.** Jutro wraca na afisz piękna „Marjeta” obfitująca zarówno w miłą i łatwą muzykę, jak i atrakcję w rodzaju „Tango na głowach”. „Palarnia opium”, „Sny” i t. d. Prim w tej operetce wodzą nieporównani Sempolński i Dowmunt.

— **Opera „Tosca”** jako popołudniówka. Teatr Wielki w niedzielę daje po cenach zniożonych „Tosca” z L. Zamorską w roli tytułowej. Przedstawienie to dyrekcją przewidziano dla młodzieży.

— **XVII Poranek operowy.** W niedzielę nadchodząca o g. 12 w poł. w Teatrze Polskim odbędzie się XVII Poranek operowy z udziałem najwybitniejszych sił naszej opery. Ceny miejsc najniższe.

RÓŻNE.

— **Modelarnia lotnicza.** Jako jeden z najważniejszych czynników propagandy lotniczej, a zarazem i rozbudowy floty powietrznej jest bezwzględnie modelarstwo.

Młodzież szkolna, a nawet ludzie dorośli, zajmując się modelarstwem, budując samoloty — modele swego pomysłu, lub modelując i udoskonalając już typy istniejące, tym samym przyczyniają się do propagandy lotnictwa, a zarazem dają wzory nowych typów, które to później po należytej przeróbce i obliczeniu matematycznym, mogą służyć już jako projekta do budowy prawdziwego płatowca. Państwo tak ograniczone w budowie płatowców przez Traktat Wersalski, jak Niemcy, doskonale rozumieli korzyść jaką przynosi modelarstwo i dziś mają u siebie już tysiące projektów, które czekają tylko stosownej chwili, żeby być wykorzystanymi. W Niemczech na 5.000 modeli samolotów przypada jeden projekt zdalny do budowy.

W Polsce modelarstwo dopiero zaczyna swoje istnienie. Otworzone zostały kursy modelarstwa w Warszawie. Liga Obrony Powietrznej Państwa Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego rozumiejąc konieczność utworzenia w Wilnie takich kursów w najbliższych dniach uruchamia modelarnię.

Bliższych szczegółów udziela Sekretarjat L. O. P. Mickiewiczza 7 w godzinach urzędowych.

— **Drukarnia Państwowa.** Wileńska filja drukarni wojskowej w Grodnie D. O. K. III, została zlikwidowana. Na jej miejsce utworzono przy Delegaturze Rządu w Wilnie „Drukarnię Państwową”. Jest to instytucja autonomiczna opierająca się na własnym budżecie. Sprawozdanie z działalności drukarni są przesyłane do Centrali drukarni państwowych w Warszawie. (t).

— **Obrót sztucznymi substancjami słodkimi.** Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie regulujące produkcję i handel sacharyną, dulsyną, glicyną i t. p. środkami substancji słodkich, wymagające na obszarze Rzeczypospolitej pozwoleń władz skarbowych i nadzoru tychże. (t).

Z POCZTY.

— W agencjach pocztowych Nowodruć, Jaszuny, pow. Wilno i Ostryna, pow. Lida zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— **U techników** (ul. Wileńska Nr 33). W piątek dn. 13 lutego, o godzinie 8 wieczorem, inż. Władysław Milkiewicz wygłosi odczyt na temat „Lotnictwo na usługach krajoznawstwa i turystyki”. Odczyt ilustrowany będzie przezroczkami.

ZABAWY

— **Reduta artystyczna.** Lista pań i panów, którzy rączyli łaskawie przyjąć obowiązki gospodyni i gospodarzy honorowych na doroczniej Reducie Artystycznej pod protektoratem Pana Delegata Rządu Władysława Raczkiewicza.

PP. del. Władysława Raczkiewicza, kom. Kazimierza Wimborowa, prez. Resytura Sumorokowa, kurat. Zygmunta Gąsiorowska, deleg. Adolofa Kopolowa, komend. Bronisława Praszałowicza, gener. Rydz Smigłowa, dyr. Władysławowa Czarnocka, prez. Julianowa Staszewska, pr. Janowa Popowicza, prez. Witoldowa Bań-

Teatr Wielki
Dzisiaj
„AIDA”
opera Verdi’ego
Początek o godz. 8 w.

Jutro
„MARJETA”
operetka Kollo

W niedzielę o godz. 4-ej pp. dla młodzieży szkolnej
„TOSKA”
opera Verdi’ego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Napad.** Na drodze Włdze-Bochynia o godz. 21 d. 10 bm. dokonano napadu na Alucina, mieszkająca wsi Dulwały, gminy

Z kraju i zagranicy.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Zjazd Komisarzy Ziemiaków w Grodnie.** Z inicjatywy Prezesa Nowogrodzkiego Urzędu Ziemiaków p. Łączyńskiego, odbędzie się w dn. 11, 12, 13, 14 i 15 lutego r. b. — sprawozdawczy Zjazd Komisarzy Ziemiaków, podległych N. O. Z.

A więc przybędą do Grodna przedstawiciele powiatów: Baranowickiego, Lidzkiego, Nowogrodzkiego, Nieswieszkiego, Stołpeckiego, Stonimskiego, Wołożyńskiego, Wołyńskiego, czyli, że — razem z Grodzieńskim — reprezentowanych będzie na Zjeździe 9 powiatów.

Ze spraw przeznaczonych na porządek dzienny obrad zwracając uwagę: wyniki osadnictwa wojskowego w r. 1924, wyniki reformy rolnej w r. 1924, plan parcelacji w r. 1925 i in.

— **Miesiąc wzięcia na wyzysk sublokatora.** Z Warszawy donoszą: Sad do spraw lichwy skazał Adama Męcyna za pobranie nadmiernego komornego od sublokatora na 1 miesiąc wzięcia bezwzględnie, 100 zł. grzywny i 15 zł. opłat sądowych, nato nadwuktote ogłoszonym wyroku w dwóch dniachkach stołecznych i wywieszenie sentencji sądowej na branie domu na przeciąg dni 14. Jest to pierwszy wyrok, skazujący właściciela lokalu za pobranie nadmiernych cen za podnajem lokalu sublokatorowi.

— **13-letnia matka — 15-letni ojciec.** Ogólną sensację wywołuje w Łodzi następująca historia miłosna. Oto 13-letnia Rejsla Rotbart, uczennica VII oddziału szkoły powszechnej, zapoznana się z 15-letnim lictiem Froglem, uczniem III oddziału szkoły powszechnej. Z biegiem czasu między młodymi zawiązała się przyjaźń która z kolei przerodziła się w wielką miłość. Sielanka ta jednak trwała krótko. Matka Rotbartowej zauważyła pewnego dnia, że córka jej ma zostać matką. Rodzice wnet stwierdzili, że ojcem przyszłego dziecka jest Frogel, wobec czego zgłosili pretensje do rodziców Frogla, ażeby młody Frogel ożenił się z ich córką. I rzeczywiście ślub odbył się z niezwykłą pompą, przyczem akt ślubny zaopatrzony w klauzule, że po 4 latach będą się mogli rozwieść.

— **Kobieta — żołnierzem.** W Markach pod Warszawą został aresztowany poborowy Grabowski Kazimierz, który posiadał metrykę na imię Grabowskiej Kazimierzy.

Jak się okazało następnie, przy urodzeniu, rodzice nie mogąc, z powodu niedorozwoju, rozpoznać płci, ochrzczili dziecko jako córkę i także dokumenty mu wyrobili. Z czasem anomalność znikła zupełnie. Grabowski jednak wolał zostać dziewczyną, której służba wojskowa nie obowiązuje, i nie starał się o zmianę dokumentów. Wobec tego Grabowskiego pociągnięto do odpowiedzialności za uchylanie się od służby wojskowej.

— **Polska sól jedzie do Jugosławii.** „Berl. Börsen Cour.” donosi

o zawarciu przez Polskę transakcji na dostawę 30.000 tonn soli do Jugosławii, stwierdzając przytem, że dotychczas Bałkany stanowiły rynek zbytu dla soli niemieckiej. Z drugiej strony Rosja dostarczyła Litwie i Lotwie większych ilości soli, wskutek czego niem. syndykat soli kamiennej zwrócił się do sow. misji handlowej z propozycją zawarcia konwencji w sprawie podziału rynków, konsumujących sól.

Z ZAGRANICY.

— **Strasna katastrofa.** O niebezpiecznym wypadku w kopalni „Ministerstein” donoszą z kół międzynarodowych. Katastrofa obejmuje 137 górników, z których jedynie ośmiu wydobyto żywych reszta prawdopodobnie zginęła. Do godziny 9 ej rano wydobyto 36 zabitych, 93 górników znajduje się jeszcze na dole. Ze wszystkich okolicznych kopalni załogi robotnicze pośpieszyły na miejsce wypadku. Należy się liczyć z tem, że ani jeden ze znajdujących się pod ziemią górników nie będzie już przy życiu.

Ogółem akcja ratownicza zajętych jest 180 ludzi. Działalność ich jest jednak utrudniona skutkiem tego, że w gankach jest pełno gazów trujących. Wybuch gazów był nadzwyczaj silny. Ganki na trzecim, drugim i pierwszym pokładzie zostały zatarasowane walizkami. Załoga ratownicza usiłowała niezwłocznie przedostać się przez zwałiska celem wydobycia górników znajdujących się pod ziemią. Wielu górników znalazło śmierć podczas ucieczki. Większość wydobytych nie ma śladów pokaleczenia wobec czego należy przypuszczać, że ponieśli oni śmierć wskutek zatrucia gazami.

Do godz. 8-mej wlec. wydobyto 110 trupów oraz sześciu górników dających słabe oznaki życia. Pozostałych uważać należy za zaginionych. (Pat.)

— **Brak wody we Włoszech.** W Alpach od 3 miesięcy nie było ani deszczu, ani śniegu. Skutkiem tego zniknął wodospad w Gasteinie. Miejska elektrownia w St. Gallen w Szwajcarii z powodu braku wody wstrzymała ruch i zaprowadza urządzenie celem zastąpienia siły wodnej innym rodzajem energii.

Także i we Włoszech południowych z powodu suchy utrudnione jest wytwarzanie siły elektrycznej. Z Neapolu donoszą, że ograniczono tam ruch tramwai elektrycznych.

— **Radjotelefon w pociągu.** Onegdaj w pociągu pośpiesznym Paryż — Lyon dokonywano prób telefonu bez drutu. Rozmowy odbywały się z Australją i Ameryką przy pomocy maleńkiego aparatu. Jako anteny użyte były druty przewodników elektrycznych pociągu. Próby powiodły się znakomicie. Głos nie stracił swej intensywności nawet wtedy, gdy pociąg przebywał tunel pod Tuluzą. Głos z Ameryki i Australji dochodził zupełnie wyraźnie.

— **Niezwykły rabunek.** „Journal” donosi z Madrytu: Wszyscy go-

ście hotelowi oraz personel Grand Hotelu w Madrycie po uprzednim ich uspieniu za pomocą narkotyków zostali doszczętnie okradzeni z pieniędzy i kosztowności. (Pat.)

Telegramy.

Przyjaźń estońsko-polska.

TALLIN, 12. II. (Pat.) W udzielonym dzisiaj przedstawicielowi prasy w wywiadzie minister Pusta wyraził się z uznaniem o serdecznym przyjęciu jakiego doznał w Polsce. Minister oddając wizytę ministrowi Skrzyńskiemu miał możliwość konferowania z kierownikami polskiej polityki zagranicznej. Rozmowy te dotyczyły kwestji współpracy Polski z państwami bałtyckimi. W rezultacie wymiany poglądów ustalono całkowitą jedność celów i metod. Tę samą zgodność w zakresie tych samych celów ustalił minister Pusta w konferencji, którą odbył w lotewskim ministrem spraw zagranicznych w Rydze.

Hakatyści gdańscy przy robocie

GDANŃSK, 12. II. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku gdańskiego omawiano między innymi interpelację radykalnych nacjonalistów domagającą się pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej „Gazety Gdańskiej” za artykuł pod tyt. „Prowokacja”. W artykule tym omówione zostało postępowanie władz gdańskich w stosunku do Polski w związku ze sprawą poczty. Przedstawiciel Senatu zaznaczył, że Senat postanowił nie wdrażać postępowania sądowego, ażeby w tych ciężkich czasach dla Gdańska nie zaostrzała sytuacji i nie wywoływać wrażenia ucisku mniejszości.

Rokowania rosyjsko francuskie

MOSKWA, 12. II. (Pat.) Ambasador Harbette ma w najbliższych dniach wyjechać do Paryża. Podróż ta stoi w związku z prowadzonym obecnie z rządem Z. S. S. R. rokowaniami w sprawie długów rosyjskich oraz w sprawie ogólnych wytycznych polityki Francji i Z. S. S. R.

Propaganda rewolucyjna Sowieci.

WIEDEŃ, 12. II. (Pat.) Pisma wiedeńskie donoszą, że rewelacje Neumana w procesie lipskim kompromitują w najwyższym stopniu postęstwo sowieckie w Berlinie. Neuman, jako były sekretarz stronnictwa komunistycznego stwierdza, że poselstwo sowieckie w Berlinie wydało na organizację rewolucyjną w Niemczech 200 tysięcy dolarów.

Pakt angielsko-francuski.

LONDYN, 12. II. (Pat.) Chamberlain omawia obecnie z władzami morskimi i wojskowymi sprawę paktu wojskowego francusko-angielskiego, przyczem podtrzymuje zasadę, że porty francuskie w kanale La Manche winny być w razie potrzeby wspólnie broniące.

Zamachy w Turcji.

PARYŻ, 12. II. (Pat.) Według doniesień z Angory dokonano zamachu na deputowanych Halid Paszę i Ali Bey. Obaj deputowani są ciężko ranni.

Przed rewolucją w Persji.

WIEDEŃ, 12. II. (Pat.) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Londynu: tron perski jest zagrożony. Premier Sirdar Sepah zerwał definitywnie stosunki z szachem. Ponadto premier wzywał Zgromadzenie Narodowemu ultimatum, którego termin upływa we czwartek.

SPEŁN SWÓJ OBOWIĄZEK

Loterję fantową

daj możność wybudowania Związkowej Stacji Harcerskiej w Warszawie.
Cena biletu 5 zł.
Przy kupnie otrzymasz paczkę z mydłem, wodą kolońską i t. p. wartości zł. 4.50
Bilety do nabycia w Administracji „Kurjera Wileńskiego” Wileńska 15.

Tajemniczy okręt.

Jak wiadomo, po morzach błąka się zawsze pewna ilość okrętów bez załogi. Są to statki opuszczone przez załogę z powodu burzy, buntu i t. p. Statki te, włączając się bez kierownictwa, są zwłaszcza przy morzu niespokojnym, niebezpieczne dla wszystkich okrętów, to też, o ile można, starają się je chwycić i odprowadzić do brzegu.

Znany miesięcznik angielski „Strand Magazine”, przypomniał teraz tajemnicze dzieje jednego z takich opuszczonych okrętów, które dziś jeszcze, po latach 50, nie zostały wyjaśnione.

We wrześniu 1872 roku bryg. angielski „Marja Celesta”, mający 500 ton pojemności, wyruszył z Nowego Jorku, wioząc do Genui różne towary. Minęły trzy miesiące, a okręt nie przybywał do Genui. Na pokładzie jego znajdowało się 13 osób, a mianowicie: kapitan Ban Griggs, jego żona, 7-letnia ich córeczka, tudzież 10 marynarzy. Sądono, że bryg zatonął, gdy w grudniu właściciel jego, mieszkający w Nowym Jorku, otrzymał z konsulatu amerykańskiego w Gibraltarze wiadomość, że „Marja Celesta” przyholowała w stanie zupełnie dobrym do Gibraltaru okręt angielski „Del Gratia”. Właściciel „Marji Celesty” przybył do Gibraltaru, gdzie kapitan okrętu „Del Gratia”, nazwiskiem Boyce, opowiedział mu następująca szczygół:

„Byliśmy — opowiadał kapitan Boyce — dnia 5 grudnia roku 1872 na Atlantyku w odległości 300 mil. morskich od Gibraltaru, gdy spotkaliśmy się z brygiem „Maria Celesta”, który manewrował tak dziwnie, że powzięliśmy przypuszczenie, iż niema nikogo na pokładzie. Wsiadłem z kilkoma marynarzami do łodzi i podjechałem do boku. Żagle były w porządku, na nasze wołanie nikt jednak się nie pokazał. Wdrapaliśmy się wtedy na pokład.

Sądziłem pierwotnie, że okręt musiał być widownią buntu. Przypuszczenie to upadło, gdyż weszliśmy do wnętrza okrętu i znaleźliśmy w porządku w kajucie kapitana. Kasety z pieniędzmi były nietknięte, nie było więc rabunku. Również nietknięte były lekarstwa w szafce, a więc nikt nie chorował. Okręt nie przeżył żadnej burzy, gdyż

w księżdzie dzień za dniem notowana była pogoda. Nie było mowy także o głodzie, gdyż w komorach znajdowały się obfite zapasy. Załoga widocznie opuściła okręt z własnej woli — ale w jaki sposób? Wszak obie łódzie ratunkowe wisiały przy bokach okrętu. Przeszukując dokładnie okręt spostrzegliśmy brak dwóch tylko przedmiotów: chronometra i dokumentów okrętowych.

Udaliśmy się do sąsiedniej kajuty w której mieszkała rodzina kapitana. Był to miły salon, w którym panował nadzwyczajny porządek. Na stole nakrytym spostrzegliśmy resztki śniadania, napój spożyty: kawę, jaję, słoninę. Obok stołu znajdowała się maszyna do szycia, a pod igłą napój uszyty fartuszek dziecięcy.

Widocznie osoby, które się tutaj znajdowały, w popłochu wybiegły z salonu, gdyż jajka nie były dojedzone, płatki słoniny były nakrojone, a kawałki chleba nadgryzione. Ludzie ci nie widocznie z sobą nie zabrali, ani odzieży ani pożywienia. Na szafce nocnej leżały pierścienki kapitana, złoty zegarek i portmonek, napełniona pieniędzami. Gdyśmy się udali do kajuty marynarzy, spostrzegliśmy to samo. Marynarze również byli przy śniadaniu, od którego uciekli z niewiadomych powodów.

Zastanówmy się — mówił kapitan Boyce — nad wynikami naszych spostrzeżeń. Nieznany wypadek, który zmusił załogę do opuszczenia „Marji Celesty”, zaskoczył wszystkich, skoro pozostało śniadanie, dopiero rozpoczęła. Powtórnie niema mowy ani o buncie, ani o napadzie piratów, gdyż na okręcie panował wszędzie porządek. Po trzeciej katastrofa wydarzyła się na czas bardzo krótki przed naszym spotkaniem, gdyż ostatnia notatka w księdze okrętowej była zrobiona przed 20 godzinami. Po czwartej morze było zupełnie spokojne, gdyż ani kropla mleka nie wylała się z otwartej blaszki, która stała na stole. Dalej ludzie prócz chronometru i papierów okrętowych nic nie zabrali. A wreszcie opuścili okręt na cudzych łodziach, gdyż łódzie „Marji Celesty” wisiały na swoich mielcach.

Oto opowiadanie kapitana Boycego, stwierdzone przez świadków podczas śledztwa urzędowego. Wszystkie

władze morskie i konsulaty amerykańskie otrzymały polecenie, ażeby szukały zaginionej załogi „Marji Celesty”, ale wszelkie poszukiwania były bezskuteczne. Tajemnica „Marji Celesty” nie została dotąd wyjaśniona. „Strand Magazine” wzywa autorów, piszących powieści morskie i kryminalne, ażeby usiłowali stworzyć przypuszczalny przebieg katastrofy, której widownią była „Marja Celesta”. Sprawa „Marji Celesty” stała się znowu aktualną.

Europa Zachodnia zapada się.

Katastrofalne trzęsienie ziemi, które nawiedziło w tych dniach Węgry, spowodowane zostało — zdaniem europejskich geologów — zapadaniem się niziny węgierskiej. Fenomen ten obserwują geologowie od dłuższego już czasu. Na zasadzie więc przypuszczeń uczonych, grozi Węgom zupełna zagłada. Kiedy to się stanie, nie podobna przewidzieć, może jednak szczęśliwy zbieg wypadków uchroni ten piękny szmat ziemi i da mu najdłuższe życie.

Wedle tych badań, powierzchnia Francji, Anglii i Belgii zapada się rok rocznie o 2 do 5 centymetrów.

Najbardziej zagrożoną jest Belgja, która i tak jest krajem nizinnym. Jeśli w tym tempie posuwa się będzie obniżanie terenu za lat 70—100 morze zaleje całą Belgję.

W korzystniejszym od Belgii położeniu znajduje się Francja. Życie jej, zdaniem niemieckiego geologa, jest dłuższe o kilkadziesiąt lat, od podobną bowiem Pireniejów aż do ujścia Skwany zapada się ziemia o 2 cm. rocznie, a od granic zaś Belgii o 3 — 4 cm.

Więc i Francji grozi zniszczenie i w tem miejscu, gdzie stoi Paryż za lat 200 pływać będą... niemieckie pancerniki.

Również zagłada Anglii postępuje szybko krokiem. Pod mglistym Albjonem usuwa się także ziemia i w niedługim czasie zatopi morze tę wyspę.

Niespokojny szkielet.

W rocznikach amerykańskich towarzystw dla badań metapsychicznych, znajdujemy zestawienie całego szeregu faktów najdziwniejszych, mniej lub więcej wiarygodnie potwierdzonych okulistycznych wypadków.

Pewien amerykański lekarz w liście donosi znanemu badaczowi, metapsychicznemu profesorowi Hystopowi o następującym wypadku.

Dr. Kinnaman, jego brat i pewien jeszcze młody człowiek nazwiskiem Adams, byli kolegami na wydziale medycznym i serdecznymi przyjaciółmi. Pewnego dnia zawarli oni pomiędzy sobą tego rodzaju układ: Gdyby jeden z nich miał umrzeć w młodym wieku, wówczas pozostali mieli prawo przywłaszczyć sobie jego szkielet dla celów naukowych z tem jednak zastrzeżeniem, aby szkielet ten zawsze pozostawał pod opieką przyjaciół. Gdyby wreszcie któregoś dnia warunek ten nie mógł być wypełniony, to szkielet miiano oddać ziemi. Adams oświadczył, że co się tyczy jego osoby, będzie on czwał nad tem, aby układ był sumiennie wykonywany. Gdyby wykroczone przeciwko warunkom układu, wówczas postara się głośno i wyraźnie zaprotestować.

Adams umarł i szkielet kolejno przechodził pod straż siedmiu przyjaciół po kolei w przeciągu kilkadziesiąt lat. W ciągu tego całego okresu skonstatowano, że dopóki dotrzymywano warunki układu, to kości Adama zachowywały się zupełnie spokojnie, natomiast jeżeli w czemkolwiek warunki te naruszano, natychmiast dawał się zauważyć protest szkieletu. Gdy na przykład pewnego razu w czasie robienia wielkich porządków w domu, szkielet zamiast w gabinecie umieszczono na strychu — przez całą noc słyszano na schodach ciężkie hałaśliwe kroki. Tak samo kiedy pewnego razu szkielet przeniesiono chwilowo do piwnicy, przykre hałasy męczyły ciszę i denerwowały ludzi. Skoro tylko kości Adama otoczono należytą pieczą, natychmiast wszystko się uspokajało. Ostatecznie niespokojne zachowanie się szkieletu naprzykrzyło się jego właścicielom, którzy zdecydowali się pogrzebać kości Adama w ziemi.

Rozmaitości.

Tajemnica atomów.

Znany uczyony angielski lord, Clifford, pracujący na polu chemii fizycznej skonstruował teorię o możliwości rozkładania i rekonstrukcji atomów za pomocą promieni kolorowych.

Lord Clifford zajmuje się tym problemem już od dłuższego czasu i wykonał cały szereg doświadczeń, które pozwalały mu na twierdzenie, że materia jako taka nie istnieje. To co nazywamy materją jest nieczym innem, jak promieniami rozmaicie zabarwionymi, które lord Clifford nazywa elektronami kolorowymi.

Twierdzi on, że teoria jego znajdzie szerokie zastosowanie praktyczne w technice, „kolorowe elektrony” bowiem mają wpływ na tworzenie się komórek i tkanek organicznych.

Wywody uczonego są nieco mgliste i nie dają dostatecznego wyobrażenia o całokształcie jego teorii. Być może jednak, że należy to przypisać jego powściągliwości w wykładzie swych badań. Badania te bowiem nie są ukończone i lord Clifford nie doszedł jeszcze do ostatecznych wniosków, nie chce zatem sprzedać wyników swych prac empirycznych.

Giełda warszawska z dn. 12—11 25 r.

Dolary	5,18 1/2	5,20	5,17
Franki fr.	27,90	27,97	27,83
Fundy ang.	24,84 1/2	24,91	24,78
Londyn	24,84 1/2	24,90	24,78
Nowy York i Paryż — jak gotówka			
Praga	15,35	15,38 1/2	15,31 1/2
Szwajcaria	100,12 1/2	100,33	99,87
Stockholm	140,07	140,42	139,72
Wiedeń	7,31	7,32 1/2	7,29 1/2
Włochy	21,55	21,60 1/2	21,49 1/2
Belgia	26,52	26,58	26,45
Holandja	209,47 1/2	209,98	208,97
Pożyczka zł.	8,00		
Poz. dolar.	3,79		
roz. kolej.	8,83	— 9,00	
Poz. konwers.	5,00	— 4,90	— 5,00

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne. Spec. płuc i żołądka. Przyjmuje od 9—11, 6 1/2 — 7 1/2 wiecz. Ul. Ad Mickiewicza 21, m. 1.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa. Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy (W.ileńska 28) od 1—3 popoł.

KINO-TEATR **„HELIOS”**
ul. Wileńska 38.

Dzisiaj premiera! Specjalnie dla pięknych pań! Erotyczne przygody namlettne kolekcjonisty... kobiet P. t. „Złoty młodzieniec” (Bon Vivant) dramat w 9 akt. W rol. gl. Wiad. Gajdarow, Olga Gzowska i Helena Makowska. Wyjątkowa fascyn. treść! Nadzwyczajna wystawa!

W najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „PRZEMYTNICZY” szampańska farsa w 8 aktach.

KINO-TEATR **„POLONJA”**
Mickiewicza 22, Dyrekt. G. Slepjan

Dzisiaj premiera! Najulubieńszy komicy świata — niezrównani Pati Patachon

Wiedź powieści Jacka Londona. Fascynujące przygody białego człowieka wśród dzikich na wyspach Pango i Moa. „Kunow!” Ponieważ film ten pod względem artystycznym stoi na bardzo wysokim poziomie, dozwolony przeto został dźwięk. Uważcie rodziców i opiekunów! Ponieważ film ten

KINO-TEATR **„Piccadilli”**
UL. WIELKA 42.

„DZIKIE SERCA” wiodąc powieści Jacka Londona. Fascynujące przygody białego człowieka wśród dzikich na wyspach Pango i Moa. „Kunow!” Ponieważ film ten pod względem artystycznym stoi na bardzo wysokim poziomie, dozwolony przeto został dźwięk.

„VESTA”

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń

zał. 1873. Poznań zał. 1873.

ODDZIAŁ w WILNIE, Jagiellońska 8

Ubezpieczenia życiowe, od wypadków, odpowiedzialności prawnej, auto casco od ognia i gradu.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA”

w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 34. Telefon № 370 (dawniej Zawalna 7).

Poleca: wszelkie artykuły budowlane: wapno, cement, żelazo, papę dachową, żelazo handlowe, okucia okienne, drzwiowe i piecowe.

Węgiel kamienny kowalski i opałów. 5-1

Przybłąkał się pies doberman. Właściciel za udowodnieniem własności i za zwrotem kosztów może odebrać do dn. 15 b. m. w Odwachu Garnizonowym Wilno, u Kęszyckiego.

Kupimy wiklinę koszykarską

„Szykarska”
jednorocznie w dobrym gatunku oraz laski wiklinowe trzechrzennie.

Oferty z podaniem ceny za 1 q loco stęcja kolejowa prosimy wnosić:

Syndykat Koszykarski S. A.
w Krakowie, ul. Szczepańska № 1.

KUPIMY

2—3.000^{m³} kłoców sosnowych odziemkowych gładkich, bez sęków, tegorocznego cięcia średnicy w cienkim końcu od 30 cm., długości od 6 m. wzwyż.

Oferty (również na małe partie od 200^{m³} wzwyż) z podaniem ostatecznych cen oraz bliższych warunków, prosimy nadsyłać do **Towarzystwa Przemysłu Drzewnego „SILWARS”, sp. z o. o. w Łodzi, ul. Srebrzyńska № 2—4.**

Potrzebny zaraz lokal

w śródmieściu (Wilno) od 4 do 5 pokoi ze wszelkimi wygodami

Umowa roczna.
Cena od 100 do 150 zł. miesięcznie

Oferty:
Filija „Kurjera Warszawskiego” ul. Ad. Mickiewicza 2, tel. № 63 „Dla Schroniska Nauczycielek”.

„SANATO”

Pensjonat w Zakopenem na Antolówce
930 m. nad p. m. — Telefon № 17.

Wspaniałe położenie, park, nowoczesny komfort, winda osobowa, centralne ogrzewanie, wodociąg ciepły i zimny, elektryka, linoleum, tapety do zmiany, balkony do wrenadowania i t. d.

Idealne warunki dla rekonwalescentów. Chorych zakazanych nie przyjmuje się.

Ceny 10—12 zł. en pension — na własną i jesienią znaczny opust.